

Sygn. akt I Ns 73/19

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2021 r.

Sąd Rejonowy w Słupcy, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Piotr Kuś

Protokolant: sek. sąd. Maria Kosmalska -Hałas

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2021 r. w Słupcy

na rozprawie

sprawy z wniosku: **Spółdzielni Kółek Rolniczych w K.**

przy uczestnictwie: **(...) S.A. w G., Skarbu Państwa – Starosty (...)**

o ustanowienie służebności

postanawia:

1. **Oddalić wniosek**

2. **Nakazać ściągnąć od wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Słupcy kwotę 13 462,95 (trzynastie tysięcy czterysta sześćdziesiąt dwa zł dziewięćdziesiąt pięć groszy) z tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych**

3. **Zasądzić od wnioskodawcy na rzecz (...) S.A. w G. kwotę 754 (siedemset pięćdziesiąt cztery) zł tytułem kosztów postępowania**

Sędzia Piotr Kuś

Sygn. akt I Ns 182/17

UZASADNIENIE

Wnioskodawca Spółdzielnia Kółek Rolniczych w K. wniosła o ustanowienie służebności przesyłu za jednorazowym wynagrodzeniem na nieruchomościach opisanych w wniosku. W uzasadnieniu wniosku podkreśliła, iż jest właścicielem nieruchomości enumeratywnie wymienionych, przez które przebiegają napowietrzne linie elektroenergetyczne, znajduje się ponadto stacja transformatorowa słupowa umiejscowiona na czterech słupach należące do uczestnika (...) S.A. w G..

Uczestnik w odpowiedzi na wniosek wniósł o jego oddalenie w całości podnosząc zarzut zasiedzenia służebności. W uzasadnieniu pokreślił, że od momentu usytuowania linii elektroenergetycznych na przestrzeni lat 60-tych i 70-tych ubiegłego stulecia uczestnik poprzez swoich poprzedników prawnych w sposób trwały i widoczny korzystali z przedmiotowych urządzeń przesyłowych, znajdujących się na nieruchomościach wnioskodawców. W związku z powyższym zdaniem uczestnika nastąpiło ex lege nabycie przedmiotowej służebności gruntowej w drodze zasiedzenia. Uczestnik wniósł również o zasądzenie od wnioskodawców kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia 11.07.2017r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestnika postępowania Skarb Państwa – Starostę (...).

Postanowieniem z dnia 21.12.2017 r. Sąd Rejonowy w Słupcy oddalił wniosek o ustanowienie służebności uznając za zasadny wniosek o zasiedzenie.

Postanowieniem z dnia 7.12.2018 r. SO w Koninie uchylił postanowienie SR w Słupcy uznając zarzut zasiedzenia za niezasadny.

W toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Rejonowy w Słupcy dopuścił szereg dowodów z opinii biegłych na okoliczności szczegółowo wskazane w tezie dowodowej.

Pismem z dnia 2.11.2019 r. wnioskodawca rozszerzył wniosek podnosząc, iż linie przebiegają jeszcze przez inne działki (zgodnie z opinia biegłego geodety) tj. 40/3 i 40/4 (...)

Po uzyskaniu opinii biegłych uczestnik podniósł, iż w dniu Sąd Najwyższy w dniu 15.02.2019 r. podjął uchwałę w sprawie III CZP 81/18 w przedmiocie tożsamym jaki był objęty rozstrzygnięciem w przedmiotowej sprawie, co oznacza, iż stosownie do treści przepisu art. 386 § 6 k.p.c. z uwagi na odmienną ocenę prawną dokonaną przez Sąd Najwyższy sąd powinien wniosek oddalić.

Wnioskodawca nie odniósł się merytorycznie do okoliczności zasygnalizowanych przez pełnomocnika uczestnika podtrzymując, iż zarzut zasiedzenia jest niezasadny.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) wnioskodawcy położone w miejscowości S. o nr działek (...) oraz w miejscowości N. o nr działek (...) stanowiły własność Skarbu Państwa. W latach 1952-1992 pozostawały we władaniu państwowego przedsiębiorstwa gospodarki rolnej pod nazwą (...) utworzonego zarządzeniem Ministra Państwowych Gospodarstw Rolnych z dnia 01.01.1952r. Z dniem 25.09.1992 r. zlikwidowano przedsiębiorstwo, a prawa właścicielskie Skarbu Państwa do ww. działek na podstawie art. 14 ust. 3 i art. 19 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 107, poz. 464) przejęła Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa. Mienie Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa przejęte po zlikwidowanym przedsiębiorstwie wyodrębnione zostało w ramach Zasobu w jednostkę organizacyjną pod nazwą (...) Skarbu Państwa w M.. Tym samym właścicielem nieruchomości był Skarb Państwa w zarządzie Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w dyspozycji (...) Skarbu Państwa w M.. Wnioskodawca Spółdzielnia Kółek Rolniczych w K. nabyła przedmiotowe nieruchomości w drodze umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego z dnia 10.11.2001 r. Dla działek o nr (...) Sąd Rejonowy w Słupcy, Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr (...) natomiast dla pozostałych działek księgę wieczystą o nr (...). Przez nieruchomości wnioskodawcy przebiegają linie średniego i niskiego napięcia zgodnie z treścią opinii biegłego geodety oraz pismem uczestnika (k.34). L. te były budowane i oddawane do użytku w latach 1963 – 1985. L. przesyłowe średniego oraz niskiego napięcia wraz z infrastrukturą tj. stacją transformatorową zostały pobudowane przez poprzedników prawnych uczestnika. Od czasu posadowienia przedmiotowych urządzeń przesyłowych na nieruchomości wnioskodawców uczestnik poprzez swoich poprzedników prawnych dokonuje ciągłych zabiegów konserwacyjnych, przeglądów, a także usuwa awarie. Od chwili wybudowania przedmiotowych linii uczestnik poprzez swoich poprzedników prawnych tj. przedsiębiorstwo państwowe (...) w P., przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w K., a później jednoosobową Spółkę Skarbu Państwa Zakład (...) S.A. w K., a następnie (...) S.A. w K., (...) S.A. w G., (...) S.A. w G. i ostatecznie (...) S.A. w G. korzystał w sposób trwały i widoczny z ww. urządzeń elektrycznych. Od momentu wejścia w posiadanie przedmiotowych linii przesyłowych przez poprzedników prawnych uczestnika wnioskodawcy nie przeciwstawiali się w dostępie do ww. linii przesyłowych przez uczestnika.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów dołączonych o akt sprawy, opinii biegłych, częściowo zeznań świadka A. S..

Dokonując oceny zebranego materiału dowodowego należy wskazać, iż sprowadzał się on do dokumentów zebranych w sprawie i zgromadzonych w aktach oraz dowodu z zeznań świadka. Zeznania świadka należy jednak oceniać jako tzw. dowód pośredni a wynika to z faktu, iż świadek jest pracownikiem uczestnika przy czym wiedzę swą czerpie jedynie z dokumentów zebranych w aktach sprawy względnie innych nie złożonych do akt. Tym samym okoliczności stanu faktycznego mogą i powinny być zrekonstruowane przede wszystkim na podstawie zebranych dokumentów ocenianych zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego oraz zasadami logicznego rozumowania. Gwoli ścisłości należy podkreślić, iż przedmiotowa sprawa dotyczy nie tyle rozbieżności faktycznych co kwestii prawnej co znajduje potwierdzenie w treści uzasadnienia Sądu Rejonowego jak i analizy orzeczenia SO w Koninie. Stan faktyczny zasadniczo nie był sporny i nie stanowił istoty sporu. Istota ta sprowadza się jedynie do kwestii oceny czy po stronie uczestnika istnieje dobra czy zła wiara co rzutuje na treść rozstrzygnięcia. Dodatkowo kilka okoliczności pobocznych podnoszonych przez wnioskodawcę. Kwestia ta będzie przedmiotem analizy w części prawnej uzasadnienia.

W tym miejscu należy jedynie wskazać, iż dokumenty wskazują, iż przedmiotowe linie znajdujące się na działkach pod koniec lat 80 były już eksploatowane przez poprzedników prawnych uczestnika. Wynika to w sposób nie budzący wątpliwości z dokumentów, a wnioskodawca nie wykazał (ani nawet nie podjął jakiegokolwiek próby w tej kwestii), iż jest inaczej.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie wnioskodawcy o ustanowienie służebności przesyłu w świetle okoliczności sprawy oraz **najnowsze** orzecznictwa Sądu Najwyższego nie zasługuje na uwzględnienie.

Uczestnik wnioskował o oddalenie wniosku o ustanowienie służebności podnosząc zarzut zasiedzenia służebności.

W konsekwencji rzeczą Sądu jest ocena czy zarzut ten jest trafny. Uznanie, iż uczestnikowi przysługuje służebność gruntowa odpowiadająca treści służebności przesyłu oznacza, iż wniosek o ustanowienie służebności przesyłu jest niezasadny i jako taki podlega oddaleniu.

Należy podkreślić, iż zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego zarzut ten może być podniesiony w toku postępowania o ustanowienie służebności przesyłu. Tym samym w toku niniejszej sprawy Sąd orzekający może i powinien ocenić czy zarzut ten jest słuszny.

Wstępnie należy podkreślić, iż w przedmiotowa sprawa była już przedmiotem analizy przez Sąd Rejonowy, a zwłaszcza Sąd Okręgowy.

Sąd Okręgowy po ocenie merytorycznej wyraził odmienne stanowisko, niż zaprezentowane przez Sąd Rejonowy odwołując się do ówczesnie obowiązującego orzecznictwa. Stanowisko to było co do zasady wiążące dla Sądu Rejonowego w toku ponownego rozpoznania sprawy. Tym niemniej po przeprowadzeniu postępowania dowodowego uczestnik odwołał się do treści uchwały Sądu Najwyższego rozstrzygającego kwestię prawną występującą w przedmiotowej sprawie. Należy wskazać, iż zgodnie z treścią przepisu art. 386 § 6 k.p.c. ocena prawna wyrażona w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiąże zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. **Nie dotyczy to jednak przypadku, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego lub faktycznego, albo po wydaniu wyroku sądu drugiej instancji Sąd Najwyższy w uchwale rozstrzygającej zagadnienie prawne wyraził odmienną ocenę prawną.**

Z tym ostatnim przypadkiem mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie. Mianowicie w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 15.02.2019 r., III CZP 81/18 wydanej już po orzeczeniu SO w Koninie Sąd Najwyższy wyraził odmienny pogląd prawny, w zakresie istnienia dobrej wiary, a pogląd ten został następnie potwierdzony w szeregu kolejnych orzeczeń wydawanych przez Sąd Najwyższy.

Przed przystąpieniem do analizy wspomnianego orzeczenia Sądu Najwyższego w kontekście treści orzeczenia należy dokonać analizy pozostałych przesłanek przemawiających za oddaleniem wniosku o ustanowienie służebności. Należy

także wskazać, iż w tej kwestii Sąd orzekający aprobuje wcześniejsze wywody Sądu Rejonowego jak i późniejsze stanowisko wyrażone przez Sąd Okręgowy albowiem zdaniem sądu orzekającego nie ma w tej części rozbieżności pomiędzy treścią orzeczeń sądów. Jedyna rozbieżność dotyczyła kwestii istnienia lub nie dobrej wiary po stronie uczestnika. Pozostałe przesłanki nie były sporne.

Podstawę oceny zarzutu uczestnika stanowią przepisy kodeksu cywilnego dotyczące zasiedzenia służebności.

Wstępnie należy podkreślić, iż na chwilę orzekania służebność przesyłu jest uregulowana w przepisach art. 305¹ k.c. – (...) k.c. Powołane przepisy zostały dodane w wyniku nowelizacji kodeksu cywilnego ustawą z dnia 30.05.2008 r. o zmianie ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U 2008 Nr 116 poz. 731), która weszła w życie w dniu 3.08.2008 r.

Należy także w tym miejscu podkreślić, iż Sąd nie podziela tych wywodów wnioskodawcy, które wykluczają możliwość nabycia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu w drodze zasiedzenia.

W odniesieniu do służebności przesyłu należy wyraźnie oddzielić dwie konstrukcje: służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, która mogła zostać nabyta przez zasiedzenie przed dniem 3 sierpnia 2008 r., oraz służebności przesyłu. Oba prawa mają analogiczną treść oraz pełnią te same funkcje, nie oznacza to jednak, że można je utożsamiać. Odmierna jest przede wszystkim ich podstawa prawna (art. 145 i 292 k.c. oraz art. 305¹-305⁴ k.c.). Praktyka ukształtowana uchwałami Sądu Najwyższego miała więc ze swej natury charakter interpretacyjny; jej celem i rezultatem było ustalenie treści norm prawnych - przepisów o służebnościach gruntowych - w odniesieniu do stanów faktycznych związanych z urządzeniami przesyłowymi. Biorąc pod uwagę konstytucyjne kompetencje władzy sądowniczej, praktyka ta miała więc charakter rekonstrukcyjny, nie polegała zaś, co nie wymaga szerszego wyjaśnienia, na tworzeniu prawa. Z perspektywy systemu prawa wprowadzenie art. 305¹-305⁴ k.c. oznaczało więc przede wszystkim uszczegółowienie obowiązujących unormowań i nie wiązało się z wprowadzeniem norm prawnych, odbiegających znacznie od norm obowiązujących wcześniej w ramach ogólnej regulacji służebności gruntowych. Podsumowując powyższe należy stwierdzić, iż zgodnie z linią orzeczniczą przed dniem 3 sierpnia 2008 r. możliwe było nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, notabene uregulowanej po tym dniu w art. 305¹-305⁴ k.c. Beneficjentem tej służebności - podobnie jak w obecnym stanie prawnym - mógł być jedynie przedsiębiorca, a prawo to wchodziło w skład prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym (vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013r. III CZP 18/13).

W dalszej kolejności odnieść się należy do twierdzenia wnioskodawcy, iż unormowania dotyczące służebności przesyłu mogą znaleźć zastosowanie wyłącznie do stanów faktycznych istniejących po dniu 3 sierpnia 2008 roku, a co z tym idzie również bieg terminu potrzebnego do zasiedzenia służebności przesyłu może się rozpocząć dopiero od dnia, w którym to prawo zostało ustanowione. Podnieść należy, iż, jak zostało podkreślone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, z perspektywy zasiedzenia służebności przesyłu pod uwagę należy wziąć m. in. takie przepisy Konstytucji RP jak art. 21 ust. 1 oraz art. 64, które zapewniają ochronę prawa własności. W konsekwencji rozstrzygane zagadnienie wymaga oceny także z perspektywy art. 31 ust. 3 Konstytucji, dopuszczającego ograniczenie w zakresie korzystania z konstytucyjnych praw i wolności jedynie wówczas, gdy jest to uzasadnione proporcjonalną ochroną innych wartości i praw. Biorąc pod uwagę te kryteria, możliwość pełnego uwzględnienia okresu, w którym na nieruchomości istniał stan odpowiadający wykonywaniu służebności przesyłu, jest rozwiązaniem najlepiej odpowiadającym relacji pomiędzy tą służebnością, a służebnością gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Przemawia za tym konstrukcja służebności przesyłu oraz cel jej wprowadzenia, czyli potwierdzenie i uporządkowanie wcześniejszego orzecznictwa, nie zaś wprowadzanie nowego rodzaju prawa rzeczowego. W konsekwencji, konstrukcja funkcjonująca do tej pory jedynie na podstawie orzecznictwa została bez istotnych zmian powtórzona w art. 305¹-305⁴ k.c. Z perspektywy konstytucyjnego podziału kompetencji władzy ustawodawczej i sądowniczej przepisy te potwierdziły więc jedynie treść normatywną, która już wcześniej wynikała z przepisów o służebnościach gruntowych. W konsekwencji, zamiarem ustawodawcy było objęcie nową regulacją możliwie szerokiej grupy sytuacji faktycznych.

Nie można także uznać, by możliwość pełnego doliczenia okresu posiadania przed dniem 3 sierpnia 2008r. mogła stanowić zaskoczenie dla zainteresowanych podmiotów, zwłaszcza dla właścicieli nieruchomości, które zostają obciążone służebnością przesyłu. W razie braku możliwości zaliczenia tego okresu na poczet posiadania służebności przesyłu na nieruchomości powstałaby służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, z perspektywy więc zakresu ograniczeń prawa własności skutek byłby w obu wypadkach taki sam. W rezultacie, możliwość pełnego doliczenia okresu sprzed dnia 3 sierpnia 2008r. na poczet czasu posiadania służebności przesyłu spełnia wymagania proporcjonalności wynikające z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Rozwiązanie to opiera się na ograniczeniu zakresu konstytucyjnej ochrony prawa własności (art. 21 ust. 2 i art. 64 Konstytucji) w zakresie koniecznym dla ochrony praw innego podmiotu (przedsiębiorcy), równocześnie zaś nie pociąga za sobą naruszenia zaufania do przewidywalności działań ustawodawcy, który jedynie uszczegółowił w tym wypadku swoją wcześniejszą decyzję. Koncepcja ta odpowiada także wymaganiom wynikającym z art. 2 Konstytucji.

Podstawę oceny wniosku o zasiedzenie podniesionego przez wnioskodawcę stanowią przepisy art. 172 k.c. i następne w zw. z art. 292 k.c. Zgodnie z przepisem art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. Należy podkreślić, iż możliwość zasiedzenia służebności przesyłu przed wejściem w życie przepisów art. 305¹ k.c. – (...) k.c. nie budziła wątpliwości w orzecznictwie SN (por. uchwała SN z dnia 30.08.1991 r., III CZP 73/91, OSNC 1992/4/53; uchwała SN z dnia 10.01.2002 r., II CKN 639/99, Lex nr 53135; uchwała SN z dnia 17.01.2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003/11/142; uchwała SN z dnia 7.10.2008 r., III CZP 89/08).

Zgodnie z powołanym przepisem art. 172 k.c. posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba, że uzyskał posiadanie w złej wierze (w takim przypadku nabywa własność jeżeli posiada nieruchomość lat 30). Z treści powołanego przepisu wynika, iż warunkiem zasiedzenia jest istnienie dwóch przesłanek tj. upływu czasu i posiadania samoistnego. Nie jest natomiast przesłanką zasiedzenia dobra (zła wiara) gdyż ma ona jedynie wpływ na bieg okresu zasiedzenia. Przepisy kodeksu cywilnego dotyczące zasiedzenia weszły w życie w pierwotnej wersji w dniu 1 stycznia 1965 r. W pierwotnej regulacji art. 172 kodeksu cywilnego okres zasiedzenia wynosił 10 lat (dobra wiara) i 20 lat (zła wiara). W wyniku nowelizacji kodeksu cywilnego dokonanej ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – kodeks cywilny (Dz. U 1990 Nr 55 poz. 321) nastąpiło wydłużenie okresu zasiedzenia odpowiednio do 20 lat i 30 lat. Wydłużone okresy zasiedzenia, do odpowiednio lat 20 i 30, zaczęły obowiązywać od 1.10.1990 r. Stosownie do przepisów przejściowych do wspomnianej noweli (art. 9) do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się od tej chwili przepisy niniejszej ustawy; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie. Tym samym jeżeli na podstawie przepisów dotychczasowych nie nastąpiło zasiedzenie okres ten wynosi lat 30 (zamiast 20).

Marginalnie należy podkreślić, iż w okresie przed wejściem w życie kodeksu cywilnego obowiązywał dekret z 11.10.1946 r. Prawo rzeczowe. Zgodnie z art. 50 § 1 i 2 dekretu kto posiada nieruchomość przez lat dwadzieścia, nabywa jej własność, chyba że w chwili objęcia nieruchomości w posiadanie był w złej wierze (zasiedzenie). Temu, kto posiada nieruchomość przez lat trzydzieści, nie można zarzucać złej wiary. Dekret przestał obowiązywać z chwilą wejścia w życie kodeksu cywilnego. Przepisy intertemporalne regulujące kwestie zasiedzenia, które rozpoczęło bieg przed wejściem w życie kodeksu cywilnego zawarte są w ustawie z 23.04.1964 r. Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz. U z 1964 Nr 16 poz. 94 ze zm.). Zgodnie z art. XLI, który stanowi, iż do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego, stosuje się od tej chwili przepisy tego kodeksu; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie. Jeżeli termin zasiedzenia według kodeksu cywilnego jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg zasiedzenia rozpoczyna się z dniem wejścia kodeksu w życie; jeżeli jednak zasiedzenie rozpoczęte przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego nastąpiłoby przy uwzględnieniu terminu określonego w przepisach dotychczasowych wcześniej, zasiedzenie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

Zasiedzenie służebności przesyłu wymaga faktycznego korzystania z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności to jest - stosownie do art. 352 § 1 k.c. - posiadania służebności. Posiadanie to może prowadzić do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Oznacza to, że ostatnio powołany przepis samodzielnie określa charakter posiadania służebności gruntowej jako przesłanki nabycia jej przez zasiedzenie. Przesłanką tą jest posiadanie służebności polegające na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia znajdującego się na cudzej nieruchomości w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność. Chodzi tu więc o korzystanie z nieruchomości będące przejawem władztwa nad nią w zakresie, w jakim uprawnia do niego służebność gruntowa. Władztwo to kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne nieruchomości (wyrok SN z 31.05.2006 r., IV CSK 149/05, LEX nr 258681 i postanowienie SN z 17.12.2008 r., I CSK 171/08, OSNC 2010/1/15). Zawarte w zdaniu drugim art. 292 k.c. odesłanie do przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie obejmuje tylko kwestie nie uregulowane w zdaniu pierwszym tego artykułu i pozwala na stosowanie do zasiedzenia służebności gruntowej przepisów o nabyciu nieruchomości przez zasiedzenie jedynie "odpowiednio". Do zasiedzenia służebności gruntowej nie ma zatem zastosowania wymaganie posiadania samoistnego (art. 172 § 1 w zw. z art. 336 k.c.). Znajdują natomiast odpowiednie zastosowanie przepisy o nabyciu nieruchomości przez zasiedzenie dotyczące terminów posiadania w zależności od dobrej lub złej wiary posiadacza (art. 172 § 1 i 2 k.c.).

Należy także podkreślić, iż zasiedzenie służebności przed 1.02.1989 r. mogło nastąpić tylko na rzecz Skarbu Państwa (takie stanowisko jest dominujące w orzecznictwie SN i Sąd orzekający je w pełni podziela) a nie na rzecz przedsiębiorstwa państwowego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego (tak np. uchwała SN z 22.10.2009 r., III CZP 70/09, OSNC 2010/5/64) podkreśla się bowiem, iż „Korzystanie przez przedsiębiorstwo państwowe z nieruchomości w sposób odpowiadający treści służebności gruntowej, prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej przed dniem 1 lutego 1989 r., stanowiło podstawę do nabycia tej służebności przez Skarb Państwa” (tak również wyrok SN z 9.12.2009 r., IV CSK 291/09, LEX nr 564973). W konsekwencji jeżeli termin zasiedzenia upłynął przed dniem 1.02.1989 r. nabycie następowało nie na rzecz zakładu energetycznego lecz na rzecz Skarbu Państwa. Wynikało to z ówczesnie obowiązującego art. 128 k.c. i zasady jednolitej własności państwowej (por. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z dnia 18.06.1991 r., III CZP 38/91, OSNCP 1991/11-12/118; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 4.10.2002 r., III CZP 62/02, OSNC 2004/1/7).

W tej kwestii należy podkreślić, iż pogląd taki dominował od chwili wydania uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 16 października 1961 r., 1 CO 20/61 (OSN 1962, nr 2, poz. 41), w której stwierdzono, że zgodnie z art. 8 Konstytucji z 1952 r. mienie ogólnonarodowe należy do całego narodu, a ponieważ naród reprezentowany jest przez Państwo, mienie to z punktu widzenia prawa cywilnego jest własnością Państwa, a nie poszczególnych organizacji państwowych. W ten sposób Konstytucja wypowiadała przyjętą już poprzednio zasadę jednolitego funduszu własności państwowej. Podobne zapatrywanie, na gruncie kodeksu cywilnego, wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 czerwca 1984 r., III CZP 28/84, OSNCP 1985/ 1/11, stwierdzając, że Skarb Państwa jest legitymowany do wystąpienia z powództwem o wydanie państwowej nieruchomości lub jej części znajdującej się w posiadaniu osoby trzeciej również wtedy, gdy nieruchomość ta oddana została w zarząd i użytkowanie państwowej jednostce organizacyjnej, mającej odrębną od Skarbu Państwa osobowość prawną. Uprawnienia państwowej osoby prawnej do domagania się wydania rzeczy od osoby fizycznej lub prawnej, wynikające z prawa zarządu, nie pozbawiają Państwa, jako wyłącznego właściciela mienia ogólnonarodowego, możliwości żądania wydania tego mienia, jeżeli składniki te znajdują się bez podstawy prawnej w posiadaniu innej osoby, a uprawniona do władania rzeczą państwową osoba prawna z roszczeniem takim nie występuje.

Sąd Najwyższy również w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 18.06.1991 r., III CZP 38/91, OSNCP 1991/10-12/118 podkreślił, iż „z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11) zniesiona została zasada, iż jedynie Skarbowi Państwa może przysługiwać prawo własności mienia państwowego, w wyniku czego państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność. Sąd Najwyższy wskazał również, że Państwo było jedynym właścicielem całego

mienia państwowego i zachowało w stosunku do tego mienia pełnię uprawnień właściciela, niezależnie od tego, w czym zarządzie mienie to się znajdowało. Państwo zachowało uprawnienia właścicielskie także co do mienia znajdującego się w zarządzie przedsiębiorstwa państwowego, a więc odrębnej od Skarbu Państwa osoby prawnej. W tym wyrażała się zasada jednolitego funduszu własności państwowej, a kodeks cywilny w istocie tylko usankcjonował, wywiedzioną z Konstytucji, zasadę jednolitej własności państwowej, art. 128 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lutego 1989 r. stanowił bowiem, że socjalistyczna własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługuje niepodzielnie państwu, w sformułowaniu zaś stwierdzającym, że w granicach swej zdolności prawnej państwowe osoby prawne wykonują w imieniu własnym względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej (art. 128 § 2 k.c. w pierwotnym brzmieniu), nastąpiła w istocie identyfikacja własności ogólnonarodowej z własnością państwową. Również lokalizacja art. 128 w księdze drugiej kodeksu cywilnego, traktującej o własności, wskazywała na państwo jako właściciela w znaczeniu cywilnoprawnym. W świetle powyższych uchwał nie budzi wątpliwości, że podmiotem prawa własności mienia pozostającego w zarządzie państwowych osób prawnych było państwo, z czego wynika wniosek, że nieruchomości wchodzące w skład tego mienia były nieruchomościami państwowymi w rozumieniu art. 7 ustawy z dnia 14 lipca 1961 r. oraz art. 177 k.c.” Wniosek ten znalazł potwierdzenie w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1993 r., II CRN 146/92, zgodnie z którym wniosek przedsiębiorstwa państwowego o zasiedzenie nieruchomości nie mógł w okresie obowiązywania konstrukcji jednolitej własności państwowej doprowadzić do stwierdzenia zasiedzenia na rzecz tego przedsiębiorstwa (podobnie w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 18.02.1993 r., I CRN 161/92, z dnia 9.06.1993 r., II CRN 52/93, z dnia 7.09.1993 r., III CRN 73/93 oraz z dnia 17.09.1993 r., II CRN 76/93). W postanowieniu z dnia 3.02.2010 r., II CSK 465/09, LEX 738479 Sąd Najwyższy podkreślił, iż „obowiązujący do 31 stycznia 1989 r. art. 128 k.c. w pierwotnym brzmieniu wyrażał zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, w myśl której, zgodnie z poglądem dominującym w praktyce, państwowe osoby prawne nie miały żadnych praw podmiotowych do zarządzanego przez nie mienia, które mogłyby przeciwstawiać państwu. Zasadę jednolitego funduszu własności państwowej rozumianą w powyższy sposób odnoszono także do posiadania, przyjmując, że w wyniku jej obowiązywania Skarb Państwa był nie tylko właścicielem, ale i posiadaczem rzeczy znajdujących się w zarządzie państwowych osób prawnych. W rezultacie, jeżeli nieruchomość pozostająca w zarządzie państwowej osoby prawnej nie była przedmiotem własności państwowej, jej zasiedzenie w razie ziszczenia się przesłanek przewidzianych w art. 172 k.c. mogło nastąpić nie przez państwową osobę prawną sprawującą zarząd, lecz przez Skarb Państwa. To samo odpowiednio dotyczyło zasiedzenia służebności gruntowej, gdy posiadaczem takiej służebności bez tytułu prawnego, obciążającej nieruchomość niepaństwową, była państwowa osoba prawna (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 października 2002, III CZP 62/02, i z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, LEX nr 258681). Tym samym przedsiębiorstwa państwowe będące poprzednikami prawnymi pozwanej, korzystając z nieruchomości w zakresie niezbędnym do eksploatacji znajdujących się na niej urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej, wykonywały jedynie uprawnienia należące do sfery mienia państwowego. Korzystanie z nieruchomości oraz ze służebności gruntowych przez przedsiębiorstwo państwowe następowało zatem na rzecz Skarbu Państwa.

W okresie obowiązywania art. 128 k.c. (w brzmieniu pierwotnym) powyższe zasady odnosiły się także do posiadania, jeżeli wykonywane było przez przedsiębiorstwo państwowe. Posiadanie stanowiło składnik mienia państwowego a posiadaczem był Skarb Państwa, choć na zewnątrz jako posiadacz występowała zarządzająca tym mieniem państwowa osoba prawna. W konsekwencji upływu okresu zasiedzenia, własność lub inne prawo rzeczowe nabywał Skarb Państwa, a nie państwowa osoba prawna będąca zarządcą mienia państwowego. Korzystanie z nieruchomości oraz ze służebności gruntowych przez przedsiębiorstwo państwowe następowało zatem na rzecz Skarbu Państwa (por. postanowienie z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08, niepubl., postanowienie SN z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 314/08 niepubl.). Po znowelizowaniu art. 128 k.c., co nastąpiło z dniem 1 lutego 1989 r., własność państwowa przysługiwała Skarbowi Państwa albo innym państwowym osobom prawnym (art. 1 ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, Dz. U. Nr 3, poz. 11). Dopiero od tej chwili przedsiębiorstwo państwowe, będące poprzednikiem prawnym wnioskodawcy, mogło nabyć prawa (w tym prawo służebności gruntowej) na swoją rzecz, nie zaś na rzecz Skarbu Państwa, bowiem doszło do rozdzielenia osoby posiadacza służebności przesyłu oraz osoby właściciela nieruchomości obciążonej.

W ustalonym stanie faktycznym należy uznać, iż nie jest możliwe precyzyjne ustalenie (z dokładnością do dnia czy miesiąca) kiedy nastąpiło pobudowanie linii energetycznej objętej wnioskiem. Można jedynie wyznaczyć pewne ramy czasowe jej powstania. Określenie tych ram czasowych jest możliwe na podstawie zeznań świadka S. a przede wszystkim treści dokumentów dołączonych do akt sprawy. Zdaniem Sądu treść tych dokumentów pozwala uznać w sposób nie budzący wątpliwości, iż na koniec lat 80 przedmiotowe linie (szerzej elementy infrastruktury przesyłowej objętej wnioskiem o ustanowienie służebności) już funkcjonowały. Powyższe (bez konieczności bardziej dokładnych czasowo ustaleń) jest wystarczające dla wydania merytorycznego rozstrzygnięcia o czym w dalszej części uzasadnienia. Nie budzi jednak wątpliwości sądu, iż przedmiotowe linie były budowane w latach 1963 – 1985.

Antycypując dalsze wywody należy wskazać, iż stan faktyczny sprawy wskazuje, iż elementy sieci przesyłowej zostały usytuowane na nieruchomościach Skarbu Państwa w okresie gdy Skarb Państwa był właścicielem nieruchomości jak i urządzeń przesyłowych (zasada jednolitej własności państwowej).

Tym samym w okresie tym (z uwagi na wspomnianą zasadę) nie było możliwe nabycie służebności przez Skarb Państwa na gruncie stanowiącym własność Skarbu Państwa.

Należy także wskazać, iż w uzasadnieniu postanowienia z dnia 11.12.2008 r., II CSK 314/08, 490513 Sąd Najwyższy podkreślił, iż według art. 305⁴ k.c., do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych, a więc m.in. art. 292 k.c. Uchylenie art. 128 k.c. w pierwotnym brzmieniu w dniu 1 lutego 1989 r. nie spowodowało "uwłaszczenia" z tym dniem państwowych osób prawnych co do składników mienia państwowego znajdujących się w ich zarządzie. (...) takie nastąpiło dopiero na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw z dnia 7.01.1991 r. (tak uchwała SN III CZP 81/18). Dopóty zatem, dopóki wspomniane "uwłaszczenie" nie nastąpiło, państwowe osoby prawne nie mają samodzielnych praw do składników mienia państwowego, którym dotychczas zarządzały; nadal wykonywały w tym zakresie jedynie uprawnienia Skarbu Państwa.

W uchwale 7 sędziów SN (zasada prawna) z 18.06.1991 r., III CZP 38/91, OSNC 1991/10-12/118. Sąd Najwyższy podkreślił, iż „Z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11) zniesiona została zasada, że jedynie Skarbowi Państwa może przysługiwać prawo własności mienia państwowego, w wyniku czego państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność. Zmiana art. 128 k.c. dokonana tą ustawą nie spowodowała przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy przepisów kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie wymienionej ustawy. Przekształcenie zarządu, w odniesieniu do budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tych gruntach - w prawo własności, nastąpiło na podstawie ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464), a co do innych składników majątkowych (w prawo własności) nastąpiło na podstawie ustaw określających ustrój majątkowy państwowych osób prawnych.

Należy podkreślić, iż zgodnie z postanowieniem SN z 17.06.2016 r., IV CSK 531/15 przekształcenie zarządu w odniesieniu do innych składników majątkowych (innych niż grunty, znajdujące się na tych gruntach budynki, inne urządzenia i lokale) dokonało się w dniu 7 stycznia 1991 r. na podstawie art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6; por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNCP 1991, nr 10-12, poz. 118; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14). Przy czym nabycie urządzeń z mocy przepisów ustawy o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych nie wymagało potwierdzenia żadną decyzją. Jeżeli więc w ramach procesu uwłaszczenia państwowych osób prawnych następowało ich majątkowe usamodzielnienie, to należy przyjąć, że uwłaszczenie to skutkowało nie tylko przekształceniem przysługującego im zarządu urządzeń przesyłowych w prawo ich własności, ale też przekształceniem owego tytułu prawnego we właściwe prawo podmiotowe. Prawem powstającym w wyniku przekształcenia dotychczasowego tytułu do korzystania z nieruchomości państwowych w zakresie niezbędnym do eksploatacji uzyskanych na własność i posadowionych na tych nieruchomościach urządzeń -

w ówczesnym stanie prawnym - była służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Skoro bowiem możliwe było umowne nabycie albo zasiedzenie takiej służebności przed wejściem w życie przepisów art. 305¹ i nast. K.c., wprowadzających służebność przesyłu (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 142, z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biuletyn SN 2008, nr 10, s. 8, z dnia 27 czerwca 2013 r., III CZP 31/13, OSNC 2014, nr 2, poz. 11), to mogła ona również powstać z mocy prawa jako rezultat uwłaszczenia państwowej osoby prawnej.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, iż poprzednik prawny uczestnika w latach 60-tych i 70-tych ubiegłego stulecia rozpoczął prace nad umiejscowieniem linii przesyłowych na nieruchomości stanowiącej wtedy własność Skarbu Państwa. Protokoły odbioru jednoznacznie wskazują, iż linie średniego i niskiego napięcia wraz z infrastrukturą zostały pobudowane i oddane do użytku, w zależności od rodzaju linii przesyłowej, na przestrzeni lat 60 – 80 tych ubiegłego stulecia. Zaznaczenia przy tym wymaga, że od dnia wejścia w życie kodeksu cywilnego (1 stycznia 1965 r.), stosownie do art. 177 tego kodeksu, przepisy o nabywaniu nieruchomości przez zasiedzenie nie miały zastosowania do nieruchomości będącej przedmiotem własności państwowej. Jak przyjmowano w piśmiennictwie i co wynika z postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2002 r., II CKN 160/00 (nie publ.), odpowiednie stosowanie przepisów o nabywaniu przez zasiedzenie własności nieruchomości do nabywania w drodze zasiedzenia służebności gruntowej (art. 292 zdanie drugie k.c.) powodowało, że wyłączone było nabycie przez zasiedzenie takiej służebności obciążającej nieruchomość stanowiącą przedmiot własności państwowej. W czasie obowiązywania art. 177 k.c., jeżeli nieruchomość przestała być przedmiotem własności państwowej, możliwe stawało się nabycie przez zasiedzenie zarówno jej własności, jak i obciążającej ją służebności gruntowej. Nie było wątpliwości, że jeżeli posiadanie prowadzące do zasiedzenia rozpoczęło się w czasie, gdy nieruchomość była przedmiotem własności państwowej i trwało, bieg zasiedzenia rozpoczynał się z chwilą, w której Skarb Państwa przestał być właścicielem nieruchomości. Z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny zniesiona została zasada, że jedynie Skarbowi Państwa może przysługiwać prawo własności mienia państwowego, w wyniku czego państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność. Zmiana art. 128 k.c. dokonana tą ustawą nie spowodowała jednak przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy przepisów kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie tej ustawy. Dopiero w art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464) uregulowano, że grunty stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność gminy (związku międzygminnego), z wyjątkiem gruntów Państwowego Funduszu Ziemi, będące w dniu wejścia w życie ustawy w zarządzie państwowych osób prawnych innych niż Skarb Państwa, stają się z tym dniem z mocy prawa przedmiotem użytkowania wieczystego. Prawo zarządu istniejące w dniu 5 grudnia 1990 r. po stronie państwowych osób prawnych w stosunku do gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy (z wyjątkiem gruntów (...)) przekształciło się więc z mocy prawa z tym dniem w prawo użytkowania wieczystego w rozumieniu kodeksu cywilnego, natomiast w odniesieniu do budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tych gruntach - w prawo własności (tak uchwała składu siedmiu sędziów - zasada prawna - Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118 i z dnia 11 października 1990 r. (...) 13/90 nie publ.).

Począwszy od dnia 7.01.1991 r. (zgodnie z wspomnianą ustawą) Zakład (...) nabył prawo własności urządzeń przesyłowych i od tego dnia rozpoczął bieg okresu zasiedzenia. Uprzednio termin zasiedzenia nie mógł biec na rzecz Skarbu Państwa, skoro był on właścicielem przedmiotowych urządzeń energetycznych oraz właścicielem gruntów na których zlokalizowane były elementy infrastruktury przesyłowej.

Reasumując należy uznać, iż wnioskodawca nie obalił domniemania zawartego w art. 7 k.c. i przyjąć, że władanie przez uczestnika (względnie jego poprzedników) ww. działkami w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu było posiadaniem w dobrej wierze. Do skutecznego zasiedzenia służebności, obok spełnienia przesłanek z art. 292, konieczne jest odpowiednio długie (art. 172) i trwałe jej posiadanie, rozpoczynające się w momencie, kiedy posiadacz zaczyna korzystać z urządzenia (por. np. S. Rudnicki, w: Komentarz..., 2006, s. 476). Poza sporem był fakt, iż poprzednik prawny uczestnika rozpoczął korzystanie z urządzenia przesyłowego w chwili jego pobudowania

na gruntach Skarbu Państwa. Niewątpliwym jest również fakt, iż z początkiem biegu terminu wymaganego ustawą do zasiedzenia przedmiotowej służebności tj. z dniem 7 stycznia 1991 r. przedsiębiorstwo przesyłowe kontynuowało korzystanie „z trwałego i widocznego urządzenia” w rozumieniu art. 292 k.c., z tą jedynie różnicą, iż posiadanie odbywało się w ramach posiadania, a nie dotychczasowego „dzierżenia” tj. zarządu w imieniu Skarbu Państwa.

Ze względu na odpowiednie stosowanie do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie (art. 292 k.c.), dla stwierdzenia nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, niezbędne jest spełnienie łącznie dwóch przesłanek: posiadania służebności oraz upływu czasu, którego długość zależy od dobrej lub złej wiary posiadacza objęcia służebności w posiadanie, przy czym trzeba podkreślić, że posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Zgodnie z art. 352 k.c., kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności, a do posiadania służebności przepisy o posiadaniu rzeczy stosuje się tylko odpowiednio. Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, zaś władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne. Wystarczające zatem do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie jest opisane wyżej posiadanie, odpowiadające treścią posiadaniu zależnemu. Nie ulega wątpliwości, iż poprzednik prawny uczestnika stawiając urządzenia przesyłowe i później je modernizując korzystał w sposób widoczny z tych urządzeń, dokonywał przeglądów, eliminował awarie jeżeli była taka potrzeba. Zachowanie takie wymagało fizycznej interwencji osób dokonujących niezbędnych czynności. Z samego charakteru przedsiębiorstwa, które prowadzi uczestnik wynika niezbędny element utrzymywania przedmiotowych urządzeń w odpowiednim stanie technicznym i ich okresowej kontroli celem należytego zapewnienia dostarczania przez uczestnika energii elektrycznej. Powyższe jest możliwe poprzez wykonywanie stałego nadzoru i kontroli nad urządzeniami przesyłowymi. Nie może ulegać wątpliwości, że funkcjonowanie przedsiębiorstwa energetycznego polega na przesyłaniu i dystrybucji energii elektrycznej liniami energetycznymi, które stanowią składnik tego przedsiębiorstwa i stają się elementem połączonego z nim systemu sieci. W miejscu tym należy powołać się na przepisy ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (tekst jedn.: Dz. U. z 2012 r. poz. 1059). Ustawa ta określa w art. 3 pkt 12 przedsiębiorstwo energetyczne jako podmiot prowadzący działalność gospodarczą w zakresie wytwarzania, przetwarzania, magazynowania, przesyłania, dystrybucji paliw albo energii lub obrotu nimi, a w art. 3 pkt 11 definiuje sieci jako instalacje połączone i współpracujące ze sobą, służące do przesyłania lub dystrybucji paliw lub energii, należące do przedsiębiorstwa energetycznego. Przepisy tej ustawy należy uwzględnić przy wyjaśnianiu pojęcia "korzystanie z widocznego i trwałego urządzenia", użytego w art. 292 k.c. Istnieje zatem związek techniczny i gospodarczy pomiędzy elementami sieci energetycznej, do których niewątpliwie należą linie energetyczne, utrzymujące je słupy, stacje transformatorowe i inne urządzenia. Po wybudowaniu stanowią składnik przedsiębiorstwa włączony do sieci. Jeżeli zatem przedsiębiorstwo energetyczne funkcjonuje i prowadzi działalność gospodarczą polegającą na przesyłaniu energii elektrycznej, to korzysta z urządzeń stanowiących sieć energetyczną, łącząc je z innymi elementami instalacji. Z ustaleń dokonanych w sprawie nie wynika, aby istniejące, najpóźniej z końcem lat 60-tych, 70-tych i 80-tych na działkach należących jeszcze wtedy do Skarbu Państwa urządzenia nie zostały już wówczas włączone do sieci, nie stanowiły składnika przedsiębiorstwa i nie były przez przedsiębiorstwo wykorzystywane. Trzeba zwrócić również uwagę, że służebność gruntowa polega na korzystaniu z obciążonego gruntu, a przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia takiej służebności chodzi o faktyczne z niego korzystanie w takim zakresie i w taki sposób, jak czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność. Obciążenie obejmuje zaś dostęp, korzystanie poprzez bieżącą eksploatację, dokonywanie kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji, remontów, usuwanie awarii, wymiany urządzeń posadowionych na danej nieruchomości w zakresie niezbędnym dla zapewnienia prawidłowego i niezakłóconego działania sieci przesyłowej przedsiębiorstwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012 r., V CSK 190/11, nie publ.). Dokonane w tym przedmiocie ustalenia, dotyczące sposobu faktycznego korzystania z gruntu przez uczestnika pozwalają na twierdzenie o korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia.

Niezbędną przesłanką nabycia własności rzeczy w trybie zasiedzenia jest upływ wymaganego czasu posiadania. W ramach istotnych okoliczności mających znaczenie dla oceny nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej

należy uwzględnić treść art. 176 k.c. dopuszczającego doliczenie okresu posiadania poprzedników przedsiębiorcy energetycznego, ale pod warunkiem, że podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania. W najprostszym modelu zasiedzenie następuje na rzecz osoby, która „pierwotnie” nabyła posiadanie, włada rzeczą nieprzerwanie, a podczas jej posiadania upływa wymagany dla zasiedzenia termin określony przez ustawodawcę. Wiadomo jednak z praktyki, że częstokroć in statu usucapiendi następuje zmiana posiadacza. Świadomy tego ustawodawca postanowił w komentowanym przepisie, że „jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika” (art. 176 § 1 zd. 1 k.c.). Taka sytuacja miała miejsce w niniejszym postępowaniu. Niewątpliwie uczestnik wykazał następstwo prawne, w tym przeniesienie posiadania po swoich poprzednikach m.in. przedsiębiorstwo państwowe (...) w P., przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w K., a później (...) S.A. w K., a następnie (...) S.A. w K., (...) S.A. w G., (...) S.A. w G. i ostatecznie (...) S.A. w G.. Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, zdaniem Sądu uczestnik wykazał ciągłość posiadania przedmiotowych urządzeń przesyłowych począwszy od Skarbu Państwa, w którego imieniu zarząd wykonywały przedsiębiorstwa państwowe do samego uczestnika mimo licznych przekształceń podmiotowych, w tym zmian własnościowych na przestrzeni lat ubiegłego stulecia. Uczestnik przedstawił bowiem dokumenty wykazujące ciągłość następstw prawnych, które w zestawieniu z niesporną okolicznością, że przedmiotowe urządzenia są wykorzystywane w celu przesyłu energii nieprzerwanie od daty ich wybudowania, dowodzą logicznie ciągłości ich posiadania. Z nie budzących wątpliwości ustaleń czynionych w oparciu o dawną treść art. 128 k.c. sprzed jego uchylecia ustawą z dnia 31 stycznia 1989r. oraz o przedłożone dokumenty wynika, że pierwotnie zarząd przedmiotowymi urządzeniami sprawowały w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa przedsiębiorstwa państwowe, w tym jednoosobowe Spółki Skarbu Państwa.

Zgodnie z powołanym wyżej przepisem art. 172 k.c. posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba, że uzyskał posiadanie w złej wierze (w takim przypadku nabywa własność jeżeli posiada nieruchomość lat 30). Z treści powołanego przepisu wynika, iż warunkiem zasiedzenia jest istnienie dwóch przesłanek tj. upływu czasu i posiadania samoistnego. Nie jest natomiast przesłanką zasiedzenia dobra (zła wiara), gdyż ma ona jedynie wpływ na bieg okresu zasiedzenia.

Należy podkreślić, iż zgodnie z uchwałą SN z 15.02.2019 r., III CZP 81/18 ***Przedsiębiorstwo państwowe, które nabyło z mocy prawa - na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. 1991 r., Nr 2, poz. 6) - własność urządzeń przesyłowych, posadowionych na nieruchomości Skarbu Państwa, może być uznane za posiadacza w dobrej wierze służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu***”.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanej uchwały wskazał, iż przedsiębiorstwo państwowe, które przed wyodrębnieniem swojego majątku od Skarbu Państwa korzystało z urządzeń przesyłowych, z chwilą uwłaszczenia nabyło te urządzenia na własność (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016 r., V CSK 510/15, nie publ., z dnia 15 listopada 2016 r., III CSK 422/15, nie publ., z dnia 16 lutego 2017 r., I CSK 155/16, nie publ. oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2017 r., II CSK 157/16, nie publ.). Do nabycia doszło z dniem 7 stycznia 1991 r., a podstawę nabycia stanowił art. 1 pkt 9 u.z.u.p.p., a nie art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464, z późn. zm.) (por. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118, uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2017 r., III CZP 101/16, OSNC 2017, Nr 11, poz. 123 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14, nie publ.). Sąd Najwyższy w omawianej uchwale wskazał, iż istota dobrej wiary jako klauzuli generalnej wymaga uwzględnienia różnego rodzaju istotnych prawnie okoliczności faktycznych, które nie mogą w oderwaniu od konkretnego stanu faktycznego być ocenione jednorazowo i w sposób jednakowy. W nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, aprobujący tradycyjną koncepcję dobrej wiary i dokonywanie według niej oceny posiadania wykonywanego z zamiarem nabycia prawa przez zasiedzenie. Zgodnie z tą koncepcją nie jest w dobrej wierze ten kto wykonuje prawo, o którym wie, że mu nie przysługuje, ale także ten kto wykonuje przysługujące mu prawo bez tej świadomości, o ile przy dołożeniu należytej

staranności mogły się dowiedzieć o rzeczywistym stanie prawnym. Jednak do zasiedzenia służebności unormowania dotyczące zasiedzenia nieruchomości znajdują zastosowanie tylko odpowiednio (art. 292 i art. 305⁴ k.c.) i w związku z tym mając na uwadze treść posiadania w zakresie służebności (art. 352 § 1 k.c.) ta restrykcyjna wykładnia nie w każdym wypadku może mieć zastosowanie. Zgodnie z aktualnym stanowiskiem judykatury Sądu Najwyższego odnośnie do posiadania nieruchomości w zakresie służebności przesyłu (służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu) ocena czy wejście w posiadanie nastąpiło w dobrej lub złej wierze wymaga analizy **całokształtu okoliczności poprzedzających i towarzyszących uzyskaniu posiadania**. Posiadacz jest w dobrej wierze, jeżeli objęcie cudzej nieruchomości w posiadanie nastąpiło w takich okolicznościach, które usprawiedliwiają jego przekonanie, że nie narusza cudzego prawa, albo gdy posiadacz przypuszcza, że prawo mu przysługuje, a przekonanie to jest usprawiedliwione okolicznościami faktycznymi. Posiadaczowi trzeba przypisać złą wiarę wtedy kiedy wie, że prawo mu nie przysługuje albo nie wie wskutek braku należytej staranności. W przypadku zasiadającego służebność dobrej wiary nie wyłącza jego wiedza o prawie własności przysługującym osobie trzeciej (por.m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 76/15, z dnia 8 grudnia 2016 r., III CZP 86/16, Nr 9, poz. 98, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2018 r., IV CSK 636/16, nie publ., z dnia 23 lipca 2017 r., I CSK 360/14, nie publ., z dnia 2 marca 2017 r., V CSK 356/16, nie publ., z dnia 3 lutego 2016 r., V CSK 105/16, nie publ., z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 468/14, nie publ., z dnia 7 maja 2014 r., I CSK 354/12, OSNC-ZD 2014, Nr 1, poz. 5, z dnia 7 maja 2014 r., II CSK 472/13, nie publ. oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2013 r., V CSK 320/12, nie publ.).

W okresie obowiązywania zasady jednolitej własności państwowej wywodzonej z art. 128 k.c. w brzmieniu obowiązującym do wejścia w życie z dniem 1 lutego 1989 r. ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny - (Dz. U. Nr 3, poz. 11), państwowe osoby prawne nie miały żadnych praw podmiotowych do zarządzanego przez nie mienia, które mogłyby przeciwstawić Państwu. Skarb Państwa był wyłącznym podmiotem uprawnień dotyczących mienia państwowego, a państwowe osoby prawne (do których należały przedsiębiorstwa państwowe) wykonywały jedynie te uprawnienia w imieniu własnym, ale na rzecz tego podmiotu. Gdy właścicielem gruntu znajdującego się w zarządzie przedsiębiorstwa państwowego, na którym posadowiono urządzenia sieci, jak i właścicielem tych urządzeń, wchodzących ze skutkiem przewidzianym w art. 49 § 1 k.c., w skład przedsiębiorstwa przesyłowego będącego poprzednikiem prawnym uczestnika, było Państwo to dopóty, dopóki istniał taki stan prawny nie było potrzeby przyznania przedsiębiorstwu przesyłowemu odrębnego uprawnienia w postaci służebności czy innego funkcjonalnie zbliżonego prawa do korzystania w odpowiednim zakresie z gruntu znajdującego się w zarządzie przedsiębiorstwa państwowego na którym zainstalowano urządzenia przesyłowe (por.m.in. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1961 r., I Co 20/61, OSN 1962, Nr 2, poz. 41, z dnia 7 listopada 1980 r. - zasada prawna - III CZP 2/80, OSNCP 1981, Nr 4, poz. 47, i z dnia 18 czerwca 1991 r. - zasada prawna - III CZP 38/91 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02, OSNC 2004, Nr 1, poz. 7). Sytuacja ta uległa zmianie w związku ze zniesieniem zasady jednolitej własności państwowej i uwłaszczeniem przedsiębiorstw państwowych na infrastrukturze przesyłowej (por.m.in. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91 i z dnia 16 maja 2017 r., III CZP 101/16, OSNC 2017, Nr 11, poz. 123, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., III CZP 70/09, OSNC 2010, Nr 5, poz. 64 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2017 r., V CSK 500/16, nie publ. i z dnia 15 marca 2018 r., III CZP 112/17, nie publ.).

Nie zapewnienie przedsiębiorstwom państwowym tytułu do gruntu na którym została posadowiona infrastruktura przesyłowa było efektem tego, że regulacje ustawowe dotyczące uwłaszczeń i prywatyzacji z uwagi na swoją globalność były dalekie od precyzji i spójności, ale towarzyszył im cel w postaci kompleksowego uregulowania praw przedsiębiorstw państwowych do mienia. Do niezupełności regulacji przyczynił się również ówczesny stan wiedzy o problemach prawnych związanych z urządzeniami przesyłowymi. Skoro ustawodawca zdecydował o przeniesieniu na państwowe osoby prawne prawa własności czy ustanowił na ich rzecz użytkowanie wieczyste, to niezrozumiałe byłoby świadome pominięcie w ramach tego procesu jakiegoś fragmentu władztwa państwowej osoby prawnej. Nie ma najmniejszych wątpliwości, że ustawodawca ten problem by uregulował, gdyby go dostrzegł.

To że ten zamiar do końca się nie powiódł i nie doszło do ustanowienia z mocy prawa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu jako rezultatu uwłaszczenia państwowej osoby prawnej, co ostatecznie przesądziło w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2018 r., [III CZP 50/17](#), nie oznacza, że nie należy uwzględnić specyfiki tej sytuacji dla oceny dobrej wiary przedsiębiorcy przesyłowego. **Stosowanie w tych okolicznościach wypracowanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego typowych standardów oceny dobrej czy złej wiary posiadacza zasiadającego prawo jest nieadekwatne do sytuacji przedsiębiorstw państwowych, które wchodziły w posiadanie służebności gruntowych o treści odpowiadającej służebności przesyłu w warunkach procesu przekształceń gospodarczych realizowanych drogą ustawową w ścisłym związku z późniejszymi zmianami politycznymi.** Nie istnieją w tym przypadku zagrożenia przytoczone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., [III CZP 108/91](#) w postaci premiowania braku należytej staranności czy zagrożeń dla bezpieczeństwa obrotu wynikających z "poluzowania" rygorów prawnych, skoro ustawodawca nie przewidział umowy, jako instrumentu prowadzącego do przesunięcia majątkowych w ramach uwłaszczenia państwowych osób prawnych. Niespójne z celem uwłaszczenia i ustawową metodą przyznania praw jest przyjmowanie, że wolą ustawodawcy było nakładanie na przedsiębiorstwa państwowe niezwłocznego zawierania ze Skarbem Państwa umów niezbędnych do fragmentarycznego korzystania z jego nieruchomości. **Logiczną konsekwencją uwłaszczenia przedsiębiorstwa na infrastrukturze przesyłowej poprzedzonego wieloletnim zgodnym z prawem posiadaniem z uwzględnieniem regulacji art. 7 k.c. jest przyjęcie dobrej wiary tego przedsiębiorstwa w dacie wejścia w posiadanie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu.**

Przedsiębiorstwo przesyłowe w chwili objęcia służebności w posiadanie wiedziało, że urządzenia przesyłowe z których korzysta, zostały zbudowane na gruncie Skarbu Państwa, za zgodą właściciela, przez to samo przedsiębiorstwo w czasie gdy było przedsiębiorstwem państwowym, a zatem ich budowa i korzystanie z nich było legalne, nie wymagające żadnych dodatkowych czynności cywilnoprawnych czy administracyjnoprawnych. **Po uwłaszczeniu na infrastrukturze przesyłowej przedsiębiorstwo państwowe korzystając nadal w tym samym zakresie z nieruchomości Skarbu Państwa, mogło pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu, że nie narusza praw właściciela gruntu, mimo że nie dysponowało administracyjnoprawnym ani cywilnoprawnym prawem do korzystania z nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności zbliżonej do służebności przesyłu.** Miało ono w takiej sytuacji podstawy do przyjęcia, że korzystając z gruntu Skarbu Państwa, który uwłaszczył go na urządzeniach przesyłowych nie narusza cudzego prawa. Ponadto analiza regulacji prawnych dotyczących przedsiębiorstw państwowych wskazywała na to, że zamiarem Skarbu Państwa było kompleksowe uregulowanie praw przedsiębiorstw państwowych do mienia znajdującego się w ich dyspozycji, tak by zapewnić im samodzielność gospodarczą przez stworzenie stabilnej podstawy majątkowej do ich funkcjonowania niezależnie od Skarbu Państwa, co w założeniu miało im zapewnić możliwość prowadzenia dotychczasowej działalności w warunkach wolnego rynku i ułatwić ich późniejszą prywatyzację. Przedsiębiorstwo państwowe miało więc obiektywne podstawy do przyjęcia, że kwestia korzystania z urządzeń przesyłowych została również objęta uwłaszczeniem.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego, za aprobatą doktryny utrwalony jest pogląd, że dobra (zła) wiara posiadacza nieruchomości podlega badaniu według stanu jego świadomości z chwili objęcia władztwa nad rzeczą, a późniejsze zmiany świadomości posiadacza pozostają bez wpływu na tę ocenę (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2017 r., [V CSK 356/16](#), nie publ., z dnia 16 grudnia 2016 r., [IV CSK 132/15](#), z dnia 15 grudnia 2016 r., [II CSK 165/16](#), nie publ., z dnia 14 października 2015 r., [V CSK 5/15](#), OSNC 2016, Nr 9, poz. 109, z dnia 28 listopada 2014 r., [I CSK 658/13](#), nie publ., z dnia 3 grudnia 2014 r., [III CSK 306/13](#), nie publ., z dnia 4 lipca 2014 r., [II CSK 551/13](#), OSNC 2015, Nr 6, poz. 72, z dnia 21 lutego 2013 r., [I CSK 354/12](#), OSNC-ZD 2014, Nr 1, poz. 5, z dnia 17 grudnia 2010 r., [III CSK 57/10](#), OSNC 2011, nr 10, z dnia 11 marca 2009 r., [I CSK 360/08](#), nie publ., z dnia 29 maja 2008 r., [II CSK 360/08](#), nie publ., z dnia 25 czerwca 2003 r., [III CZP 35/03](#), Prok. i Pr. 2004 r., nr 2, str. 32 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2014 r., [II CSK 433/13](#), nie publ. i z dnia 14 listopada 2013 r., [II CNP 15/13](#), nie publ.).

Służebność gruntowa i służebność przesyłu są prawami na rzeczy cudzej. Z istoty konstrukcji zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu oraz służebności przesyłu wynika niedopuszczalność połączenia po stronie zasiadającego w odniesieniu do nieruchomości obciążonej przymiotu jej właściciela i posiadacza w zakresie odpowiadającym treści służebności. Jest oczywiste, że w sytuacji gdy Skarb Państwa był właścicielem nieruchomości i urządzeń przesyłowych nie mogło być mowy o powstaniu prawa na rzeczy cudzej, a mogło to mieć miejsce dopiero wtedy gdy doszło do rozdzielenia własności urządzeń przesyłowych i własności nieruchomości (7 stycznia 1991 r.). W konsekwencji nie ma żadnych podstaw prawnych aby przyjąć do oceny dobrej wiary daty posadowienia urządzenia przesyłowego, jeżeli w tej dacie Skarb Państwa był zarówno właścicielem nieruchomości jak i urządzeń przesyłowych. Dopiero w dacie rozdzielenia prawa własności nieruchomości od prawa własności urządzeń przesyłowych rozpoczął się bieg zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu i ta data jest istotna dla oceny dobrej wiary posiadacza zależnego (por.m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 r., II CSK 103/09, nie publ., z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 465/09, nie publ., i z dnia 4 lipca 2014 r., II CSK 551/13).

Dodać marginalnie należy, że wnioskodawca nie naprowadził żadnych twierdzeń i dowodów, które uzasadniałyby ocenę, iż w okresie biegu zasiedzenia właściciel nie mógł skutecznie dochodzić wydania nieruchomości. Jak wskazano w uzasadnieniu uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 26.10.2007r. przeszkoda uniemożliwiająca rozpoczęcie lub powodująca zawieszenie biegu zasiedzenia powinna mieć charakter obiektywny w tym znaczeniu, że chwilę jej powstania i ustania określają obiektywne okoliczności, niezależne od zachowania się osoby, którą przeszkoda dotknęła. Tymczasem również w ówczesnym stanie prawnym właścicielowi nieruchomości przysługiwały roszczenia np. z art. 222 k.c. przeciwko osobie naruszającej bezprawnie jego prawo własności.

Ponieważ zostały spełnione wszystkie przesłanki z art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c. prowadzące do nabycia służebności w drodze zasiedzenia z dniem 7 stycznia 2011 r., wniosek należało oddalić jako bezzasadny.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. Uczestnicy w różnym stopniu byli zainteresowani wynikiem niniejszego postępowania, a ich interesy były sprzeczne bowiem wnioskodawca żądał ustanowienia służebności za wynagrodzeniem, a uczestnik wnosił o jej oddalenie podnosząc zarzut zasiedzenia. W związku z powyższym widocznym było rozróżnienie wzajemnych żądań i swoisty „pojedynek” stron niniejszego postępowania. Uprawniało do Sąd do zastosowania reguły wynikającej z art. 520 § 2 k.p.c. i zasądzić od strony faktycznie przegrywającej sprawę (wnioskodawcy) poniesione przez uczestnika koszty procesu. Na koszty te złożyła się kwota kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Nieuiszczone koszty sądowe tytułem opinii biegłych należało zasądzić od wnioskodawcy jako przegranego w sprawie.

Sędzia Piotr Kuś